



Sygn. akt V CSK 309/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Górniczej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego
w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w R.

z udziałem interwenienta ubocznego Spółdzielni Mieszkaniowej "P."

w P.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 lutego 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Górnicza Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego w W. wniosła o ustalenie, że pozwanemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji - spółce z o.o. w R. przysługuje prawo własności budynku technologicznego oczyszczalni ścieków typu ZBW-BOS-ZZ-200, położonego na działce nr 1639/145 w R. przy ul. Z.

Wyrokiem z dnia 8 października 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że powódka sfinansowała budowę oczyszczalni ścieków w R. według planu technicznego przewidującego wzniesienie również budynku technologicznego. Ze względu na bliskość domów mieszkalnych, konieczna była całkowita zabudowa oczyszczalni dla ochrony otoczenia przed odorem, a ponadto budynek chronił stale dyżurujących tam pracowników przed wpływem warunków atmosferycznych. Budynek i zainstalowane w nim urządzenia były „technologicznie powiązane” i stanowiły łącznie część sieci sanitarnej wchodzącej w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Nie przeszły one jednak automatycznie - zdaniem Sądu - na własność strony pozwanej, stały się tylko rzeczami ruchomymi stanowiącymi przedmiot odrębnego obrotu. Powódka może zatem, jako inwestor, realizować swoje roszczenie w trybie art. 49 § 2 k.c. Nie przedstawiła ona natomiast dowodu na to, iż pozwany jest właścicielem budynku technologicznego, tym bardziej że nie jest właścicielem gruntu, na którym usytuowano oczyszczalnię ścieków.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej.

Sąd ten skoncentrował się na rozważaniu interesu prawnego powódki na tle art. 189 k.p.c. Interes ten powódka uzasadniła koniecznością wyjaśnienia, kto będzie zobowiązany do poniesienia w przyszłości kosztów rozbiórki budynku technologicznego, bo oczyszczalnia ścieków ma charakter tymczasowy. Tak sformułowany interes ma - zdaniem Sądu - charakter faktyczny, a nie prawny, dlatego powództwo i apelacja są nieuzasadnione.

Inne natomiast stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w odniesieniu do statusu prawnego budynku technologicznego. Nie uznał go mianowicie za część składową urządzeń przesyłowych, odwołując się do przesłanek wynikających z art. 44, 48, i 49 k.c.

Powódka w skardze kasacyjnej wniosła o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca przedstawiła zarzut naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2, 233 § 1 i 382 k.p.c. przez ustalenie, wbrew opinii biegłego, że budynek technologiczny nie jest częścią składową oczyszczalni ścieków.

Powołała się również na naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię:

- 1) art. 49 k.c. przez uznanie, że budynek technologiczny nie jest urządzeniem przesyłowym oraz że urządzenia przesyłowe stanowią zawsze odrębny przedmiot własności;
- 2) art. 48 k.c. przez przyjęcie, że budynek technologiczny jest częścią składową gruntu;
- 3) art. 189 k.p.c. przez stwierdzenie braku interesu prawnego w ustaleniu prawa własności budynku, który w przyszłości będzie podlegał rozbiórce na koszt właściciela.

Skarżąca przedstawiła ponadto zagadnienie prawne wyrażające się w pytaniu, czy nadal aktualna jest wykładnia zamieszczona w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III CZP 105/05, według której urządzenia wymienione w art. 49 k.c. z chwilą ich połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa stawały się własnością przedsiębiorstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej wyeksponowany został zarzut, iż Sąd Apelacyjny bezpodstawnie nie zaliczył budynku technologicznego do urządzeń przesyłowych określonych w art. 49 § 1 k.c. Jest to problem z zakresu prawa materialnego, aczkolwiek powiązany z koniecznością przeprowadzenia ustaleń faktycznych.

Należy na tym tle zauważyć, iż kategoryczne stanowisko Sądu Apelacyjnego jest dyskusyjne w świetle wskazań judykatury, dopuszczających - w określonych sytuacjach - możliwość zakwalifikowania budynku jako urządzenia wymienionego w art. 49 § 1 k.c. (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II CK 258/03, niepubl. i z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 359/03, niepubl. oraz orzeczenie WSA z dnia 10 czerwca 2005 r. I SAWa 643/04, niepubl.). Dla wyniku rozpoznanej sprawy jest to jednak problem uboczny. Przedstawione w kasacji zarzuty można natomiast „zmieścić” w pragmatycznym pytaniu, przedstawionym jako zagadnienie, odnoszącym się do aktualności wskazań jurydycznych zamieszczonych w uchwale składu powiększonego Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 159). Wiadomo bowiem, że ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731 – dalej: „ustawa nowelizująca”), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r., a więc przed wydaniem obu kwestionowanych wyroków, został znowelizowany art. 49 k.c. oraz unormowano odrębnie służebność przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.).

Pomimo zmiany stanu prawnego, znaczna część wywodów prawych ujawnionych w uchwale III CZP 105/05 nie utraciła aktualności, także główna teza, iż przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń przesyłowych na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116) stwierdził jednak, iż założenia, jakie przyjął ustawodawca wprowadzając regulację zawartą w art. 49 § 2 k.c. i w art. 305³ § 1 k.c., powodują konieczność odstąpienia od konstrukcji urządzeń stanowiących część składową instalacji, nowelizacja przesądziła bowiem, że urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia ich własności w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej, można też oddać je w leasing lub najem. Istotna była przede wszystkim treść art. 49 § 2 k.c., stanowiąca, że osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich

właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który połączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca.

Nie można zatem po wejściu w życie ustawy nowelizacyjnej potwierdzić, że urządzenia, które zostają ściśle powiązane z siecią, stają się częścią składową instalacji należącej do przedsiębiorstwa. Samo podłączenie do sieci usuwa je tylko spod działania zasady superficies solo cedit, a nie rodzi skutku w postaci przeniesienia ich własności lub ustanowienia innego prawa na rzecz przedsiębiorcy sieciowego.

Wykładnia ta ma decydujące znaczenie w rozpoznawanej sprawie, ponieważ usuwa możliwość nabycia przez przedsiębiorcę przesyłowego własności urządzenia poprzez sam fakt ścisłego powiązania z siecią. W przedstawionej sytuacji budynek technologiczny nie mógł stać się własnością strony pozwanej z racji „powiązania technologicznego” z oczyszczalnią ścieków. Jest przy tym bezsporne, że strona pozwana nie nabyła własności na podstawie umowy, jak również to, iż nie jest ona właścicielem gruntu, na którym posadowiono budynek technologiczny. W konsekwencji powódka nie wykazała merytorycznych przesłanek swego roszczenia, dlatego skarga kasacyjna jest bezzasadna (art. 398¹⁴ § 1 k.p.c.).